

Orion – wskazówki na temat źródła życia

Kamil: Jestem na starcie i dopiero będę ogarniał pierwszy rozdział, w skrócie mogę powiedzieć, że jest to tutorial jak przejść z 3 wymiaru na niestabilny 4 by wkroczyć na stabilny 5 począwszy od diety (przygotowanie) po resztę detali, podobno jak w przypadku „pradawnej tajemnicy kwiatu życia” dogłębne informacje zostały pozyskane poprzez channeling, jeśli ktoś nie jest do końca w temacie lub czuje niejasności, może przykuć uwagę tej pozycji, na moje upgrade do świadomości plus otrzymanie maksymalnych korzyści z samej teorii, która czasem jest jakby nie patrzeć ważna, sama praktyka to za mało wg mnie, warto sugerować się wskazówkami, ale intuicyjnie je weryfikować, nie wgrywać bezpośrednio

Jak ją ogarnę do końca to zdam relację, póki co obiecująco się zaczyna

https://www.czarymary.pl/p_848576_orion_przewodnik_na_drodze_ku_swiatlu_ramaathis_mam

Jacek: „Channelingowe przekazy wysłańców z Oriona zostały przez autora książki zapisane...” po pierwsze Orion nie ma nic wspólnego ze światłem, ale badaj sam zobaczysz do czego dojdiesz ☐

Kamil: Bez ironii widzę, że się nie obejdzie, właśnie zbadam, najwyżej źródło pominię i poszukam innego, ale mimo wszystko wspomniałem o tym, najwyżej jakaś uwaga zostanie w tło wdrażona, że Orion nie ma nic wspólnego ze światłem, a wiadomo z kim lub z czym Orion jest kojarzony, mimo wszystko wolę sprawdzić całość i wtedy porównać, mieć konkluzję i iść dalej,

wg mnie normalka, nigdzie nie ma prostej drogi do celu, zakręty, potknięcia i pomyłki są częścią szlifowania tylko szkoda, że zwróciłeś uwagę na hasło Orion i hasło światło, że nie mają ze sobą nic wspólnego, priorytet został napisany w temacie – przejście wymiarowe, to jakoś zostało zwyczajnie pominięte, no mniejsza, zbadam źródło i się wypowiem, proste

Jacek: Skupiłem się tylko na tytule tej książki, dlatego tylko te hasła, jak chcesz badać temat to po co ta książka... życzę udanych lotów ☐

Kamil: Wiesz, raz miałem książkę „prapsychiczne przebudzenie” będąc pewnym, że to ku rozwojowi itp., a temat był inny, tablica OUJA i kontakt ze zmarłymi osobami, takie źródło z miejsca odłożyłem, dlaczego tytuł Orion jest – nie wiem, mam to gdzieś, sprawdzę całą zawartość, bo ona mnie interesuje, czyli przewymiarowanie w razie kutapokalipsy, która już odbija się, jak nie klimatem to kulejącą gospodarką, potem żaden wyjazd z kraju nie będzie pomocny, a nieśmiertelnym w ciele nikt nie będzie, chyba że tzw. wszystko wiesz to z chęcią przyjmę część z tego

Jacek: Ja badałem Orion pod kątem, który mnie interesował, sprawdziłem w dwóch źródłach żeby była zgodność mniej więcej i to mi wystarczyło, jak wcześniej pisałem życzę miłego badania

Kamil: Przypominasz mi tokarzy, monterów i innych, którzy ze mną pracują, po latach rozkminili, co jak robić i za nic nie dzielą się tym, do grobu to zanoszą:p taka pseudo tajemnica, uważania tego za zbyt cenne by uchylić choć część z całości, zabawne, no nic, z czasem i tak dotrę do zrozumienia w temacie

Jacek: O wiele lepiej jest dojść do czegoś sam, a nie bazować na doświadczeniach innych, większa satysfakcja i nie tylko...



AMAZONA

TAK, TO DOBRY WYBÓR.



ODKRYJ DARY DŻUNGLI

KLIKNIJ

Kamil: W moim przypadku, gdy widzę kogoś wiedzącego mniej w jakimś temacie to część z całości podam od siebie by, jak nie naprowadzić to wzbudzić motywację do odkrywania wątku itp., trochę błęd trzymać wszystko w sobie :p czasem są okazje do uwolnienia pewnych wskazówek odpowiednim osobom, często coś cennego odchodzi w zapomnienie, u nas jak odszedł weteran wyżarzacz (czy wyrzaczacz?) to dostawał po emeryturze telefony by wrócił na okres remontowy bo nikt nie miał takiego skila jak on, bo chował to w sobie, a mógł dać cynk lub dwa to ktoś

by poszedł z tym na 100

Damian: Poza samą wiedzą kluczowe jest też źródło wiedzy oraz forma jej przekazu. tysiące dróg świętego przez ścieżki grzechu do łask 😊

Kamil: W skrócie to szukam po prostu wskazówek, co robić w momencie opuszczenia ciała mając świadomość braku możliwości powrotu do niego, najpierw świadomie spróbowałem doprowadzić fale do częstotliwości theta, by opuścić swoje opakowanie i obczaić jak to jest będąc poza sobą, no i po parunastu sekundach głębokiego doświadczenia wróciłem i szukam wskazówek co dalej, bardziej zależy mi na osiągnięciu maksymalnych korzyści, a resztę poskładam, co jest najgorsze, każde lęki i strachy tu należy pokonywać do zera :p różne zablokowania i pochodne, wiadomo o co chodzi, wiele ten temat się przewijał w dokumentach czy artykułach, to się czuje, i tak po kawałku sprawdzam różne źródelka by napełnić się trafnymi argumentami, w tej lekturze kilka znajdę, wcześniej podawałem pradawną tajemnicę kwiatu życia, nie znalazłem do tej pory w PDF, bo pamiętam parę osób prosiło o to, ale warto przykuć uwagę tej pozycji, bo bez kitu dobra jest, w końcu chodzi o poszerzanie świadomości

Kamil: Czytałem „Cywilizacja Hathorów” autorstwa Kenyon Tom i Virginia Essene, czytałem, bo chwilowo pominąłem tego całego Oriona, potem do niego wracałem, powiem wprost – treść dotyczy własnego wnętrza, środka jakim jest anahata by zwrócić uwagę w to miejsce i nim się sugerować, osobiście powiem, że to nic nowego, tzw. replay, nie wiem co jeszcze dodać... Tytuły i hasła kuszą swoją elokwencją i ja uległem temu. Następnym razem mnie to nie dotknie, a wiadomo, że źródło jest nie do podważenia i

jakby nie patrzeć, żadna iluzja czy pseudo alternatywa nie jest w stanie nic wnieść do tła. Ci co się spinali min, Jacek Zielonga to bez kitu BEKA i tyle. Bo wiadomo, co ta konstelacja o tytule książki oznacza, a sama książka w tym tytule jest czymś innym i wychodząc konkluzyjnie – nic przede mną Jacq Zielonka nie ukryłeś, śmieszny egocentryzm chomiczy by tylko dla siebie wciągać informacje, jak ci tokarze i frezerzy ode mnie z roboty, szkoda klawiatury i wybijania znaków, przewartościowanie na jakimś syntetycznym planie, polecam wyjść z tego na Światło dzienne, mam nadzieję, że bez ironii się obejdzie, póki co nie jeden w tym jest weteranem

Leszek: Masz wersję w PDF?

Kamil: Jak znajdę coś w PDF to z automatu wrzucę, „pradawnej tajemnicy kwiatu życia” nadal nie mogę znaleźć w tym formacie, a oba tomy są warte przeczytania

Leszek: Ja mam jeden tom

Kamil: Drugi jest jak przekroczenie 4000obr w silniku benzynowym, wgniata w fotel, takie info, bo to kontynuacja, a całość stopniowo napędza i pod koniec daje mega zrozumienie

Leszek: Ja mam właśnie tom nr 2, tylko pierwszego nie mogę dopaść

Leszek: Orion książka tylko w papierowej wersji, jak zeskanuję to wrzucę

Leszek: Jak chcesz temat oobe ogarnąć to polecam literaturę pioniera – R. Monroe i naszego Polaka – D. Sugiera. Materiał z pierwszej ręki i wiele osobiście sprawdzonych sytuacji

Kamil: Taka sytuacja, w takim razie dobrze jest i pierwszy ogarnąć, opisuje podstawy samego wzoru skąd się wziął itp., Biblia to jest napisana w takiej formie jakiej umieli tamtejsi ludzie opisać, pod kątem szerszym niż to, co można zobaczyć/dotknąć/usłyszeć, nabiera znaczenia, nieźle podważa, a raczej dodaje uprądkę do samego biblijnego przesłania skąd to wszystko powstało, Monroe'a właśnie czytam „Dalsze Podróże”, jak ogarnę to wezmę się za „Najdalsza Podróż”, pierwszą ogarnąłem w dwa dni, tak mnie wciągnęła, tym bardziej, że coś znajomego opisywał to chciałem poznać więcej i więcej

Leszek: Jak przeczytasz M. Newtona – Wędrowniki Duszy, to wtedy się za głowę złapiesz – co jest tak naprawdę prawdą TUTAJ

Kamil: Narobiłeś mi smaka, będę miał tą pozycję na uwadze, ale najpierw trzy Roberty ogarnę :p

Leszek: Zalecam wszystkim przeczytanie artykułu – Manipulacja Astralną Krainą Marzeń-Snów. 100% potwierdzone

Leszek: Kamil, tylko nie wierz we wszystko, co przeczytasz – sprawdzaj wszystko w miarę możliwości ☐

Kamil: W taki sposób podchodzę do tego, co czytam, czasem idzie wyczuć brednie, wyolbrzymienia, no i wiadomo fakty też, trzeba uważać, wiem co jest

Kamil: Leszek czas najwyższy http://www.czarymary.pl/p_1570_wedrowka_dusz_michael_newton bo robię zamówienie na parę rzeczy, can't w8

Kamil: To musi być też dobre, na próbę ogarnę pierwszy tom http://www.czarymary.pl/p_1651_przeznaczenie_dusz_michael.. a tak to trzeciego Roberta wciągam i kilka bio kosmetyków, została mi końcówka :p

Leszek: Akurat mam je w PDF jeżeli chcesz ☐

Kamil: Kurde, za późno, złożyłem zamówienie :p ale jak się przemieszczam to muszę mieć fizyk w ręce, przyda się książeczka

Wpis pochodzi z grupy wyjątkowych osób zajmujących się poszerzaniem świadomości.

Spodobało się? Udostępnij znajomym, niech świadomość się poszerza <3 <3 <3



AMAZONA

TAK, TO DOBRY WYBÓR.



ODKRYJ DARY DŻUNGLI
KLIKNIJ